

# Zimna próżnia Arktyki

6 lutego 2025

Przez dziesięciolecia Arktyka pozostawała na obrzeżach globalnej uwagi. Dziś stała się obszarem kluczowego zainteresowania międzynarodowego ze względu na swój unikalny ekosystem, ogromne zasoby naturalne i strategiczne znaczenie. Zarówno państwa arktyczne, jak i społeczność międzynarodowa bacznie obserwują rozwój sytuacji w regionie. Jednak Arktyka stoi przed poważnymi wyzwaniami, które wymagają skoordynowanych działań na poziomie globalnym.



Temperatury w Arktyce rosną trzykrotnie szybciej niż średnia światowa, co prowadzi do gwałtownych zmian klimatycznych. Najbardziej widocznym skutkiem jest przyspieszone topnienie pokrywy lodowej, co zaburza lokalne ekosystemy i wpływa na globalny system klimatyczny. Wzrost poziomu mórz oraz rosnące ryzyko ekstremalnych zjawisk pogodowych daleko poza Arktyką to tylko niektóre z konsekwencji tego procesu. Zmiany klimatyczne w Arktyce niosą za sobą szerokie skutki środowiskowe, gospodarcze i społeczne, które odczuwalne są na całym świecie.

Jednocześnie kluczowe państwa arktyczne – Stany Zjednoczone, Rosja i Norwegia – dążą do maksymalnego wykorzystania potencjału ekonomicznego regionu. Dotyczy to zarówno wydobycia

surowców energetycznych, jak i rozwoju nowych szlaków transportowych.

Pod koniec stycznia 2025 roku nowo wybrany prezydent USA Donald Trump ogłosił plany wznowienia wydobywania ropy i gazu na terenach chronionych Alaski. Według niego rezerwy w tym regionie mogłyby zaspokoić potrzeby energetyczne całego rynku azjatyckiego. Decyzja w tej sprawie ma zostać podjęta w trybie dekretu prezydenckiego w najbliższych tygodniach.

Norwegia również intensyfikuje eksplorację zasobów na szelfie kontynentalnym. Prognozy wskazują, że kolejny szczyt wydobywania ropy i gazu w Arktyce przypadnie na lata 2035–2037, co oznacza utrzymanie rosnącej trajektorii emisji CO<sub>2</sub> aż do początku lat 40. XXI wieku. „Obserwujemy niepokojący rozdźwięk między globalnymi zobowiązaniami na rzecz ograniczenia ocieplenia klimatu a rzeczywistymi działaniami, które prowadzą do dalszej ekspansji paliw kopalnych” – komentuje Elena Tracy, starsza doradczyni ds. zrównoważonego rozwoju w Globalnym Programie Arktycznym WWF.

W Rosji rutynowe spalanie gazu wzrosło o 10%, a rozwój Północnej Drogi Morskiej trwa mimo surowych sankcji gospodarczych. Zwiększona żegluga w regionie Arktyki niesie jednak ryzyko katastrof ekologicznych. Choć rosyjskie władze deklarują przestrzeganie międzynarodowych norm i rozwijanie systemów zarządzania kryzysowego, wielu ekspertów obawia się, że skutki środowiskowe intensyfikacji ruchu morskiego mogą być nieodwracalne.

## **Zagrożona współpraca naukowa**

Zmiany w Arktyce wymagają ścisłej współpracy międzynarodowej w celu ochrony delikatnych ekosystemów i różnorodności biologicznej. Jednak napięcia polityczne utrudniają koordynację działań, a zachodnie sankcje nałożone na Rosję poważnie ograniczyły współpracę naukową.

Według najnowszych doniesień naukowcy z Europy i Ameryki Północnej zostali odcięci od kluczowych danych dotyczących klimatu w Arktyce. „Sankcje i ograniczenia w międzynarodowej współpracy bez wątpienia zakłóciły realizację wspólnych projektów ekologicznych i wymianę danych” – podkreśla Inge Thaulow, przewodniczący grupy roboczej Rady Arktycznej ds. ochrony arktycznej flory i fauny (CAFF).

Mimo tych trudności rosyjscy naukowcy nadal wnoszą wkład w globalne badania klimatyczne, m.in. w ramach inicjatyw ONZ. Rosja, posiadająca najdłuższą linię brzegową w Arktyce, odgrywa kluczową rolę w monitorowaniu zmian środowiskowych w regionie. Krajowe instytuty badawcze analizują dynamikę klimatu, bioróżnorodność mórz i stan wiecznej zmarzliny.

Choć oficjalna współpraca międzynarodowa została w dużej mierze zerwana, naukowcy na Zachodzie nadal poszukują dostępu do rosyjskich danych. Powstała paradoksalna sytuacja: w sferze politycznej współpraca jest zablokowana, ale w praktyce zachodni badacze nieformalnie wykorzystują wyniki rosyjskich obserwacji.

## **Arktyka nie może stać się zakładnikiem polityki**

Niezależnie od napięć geopolitycznych Arktyka zmienia się w zawrotnym tempie. Odpowiedź na te zmiany wymaga globalnych wysiłków badawczych, wolnych od politycznych barier.

Bez swobodnej wymiany danych, udziału rosyjskich specjalistów i współpracy na poziomie instytucjonalnym badania Arktyki będą jedynie fragmentaryczne. To z kolei może podważyć trafność prognoz klimatycznych i skuteczność działań ochronnych.

Odbudowa oficjalnego dialogu naukowego to nie kwestia polityki, lecz konieczność wynikająca z samej natury Arktyki. Jako kluczowy wskaźnik globalnego ocieplenia i jeden z

najważniejszych regulatorów klimatu, region ten nie może stać się zakładnikiem geopolitycznych konfliktów.

Nadszedł czas na pragmatyczną współpracę – nie w imię politycznych interesów, lecz dla dobra nauki, zrównoważonego rozwoju i ochrony unikalnej przyrody Arktyki dla przyszłych pokoleń. W przeciwnym razie świat może stanąć w obliczu „zimnej arktycznej próżni” o trudnych do przewidzenia konsekwencjach.

Autorstwo: Adam Północny

Zdjęcie: [MemoryCatcher](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net